

Jerzy Osiatyński*

Wspomnienie o Kazimierzu Łaskim**

Urodził się w Polsce, w Częstochowie, 15 grudnia 1921 roku. W latach okupacji walczył w Gwardii Ludowej. Ranny w Powstaniu Warszawskim. W 1945 r. rozpoczął studia ekonomiczne w Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, kończył je w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, gdzie następnie przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej.

Swój dorobek naukowy sam dzielił na trzy etapy: do Kaleckiego, z Kaleckim i po Kaleckim. Etap pierwszy to doskonalenie warsztatu analitycznego i studia nad dynamiką inwestycji i konsumpcji w toku forsownego uprzemysłowienia Polski w latach 50. Drugi to intensywna współpraca z Michałem Kaleckim. Zafascynowany jego teorią i osobowością od schyłku lat 50. Łaski należał do jego największych zwolenników i najpilniejszych uczniów. Wtedy powstaje jego *Zarys teorii reprodukcji socjalistycznej* oraz liczne rozprawy, w których teorię Kaleckiego rozwijał i pogłębiał.

Znaczenie tych prac Kaleckiego, Łaskiego i innych daleko wykraczało poza mury Akademii. Ograniczały one zakres gospodarczego woluntaryzmu. Centralnym planistom narzucały rygory choćby ograniczonego rachunku ekonomicznego. W forsowaniu inwestycji żądały uwzględnienia ich wpływu na bieżącą konsumpcję. Chociaż praktyczne znaczenie tych prób dla polityki gospodarczej było ledwie śladowe, wywołując głównie personalne ataki na ich autorów ze strony kierownictwa państwa, wówczas daleko odróżniały Polskę od pozostałych gospodarek centralnie planowanych, wskazując na inne drogi analizy ekonomicznej i uprawiania ekonomii. Ćwierć wieku później ułatwiało to przygotowanie Polski do systemowej transformacji.

* Instytut Nauk Ekonomicznych PAN

** Jest to nieco rozszerzona wersja mojego Wspomnienia wygłoszonego podczas ceremonii pogrzebowej Kazimierza Łaskiego w Wiedniu, 22 października 2015 roku.

Łaski miał wielki wpływ na powstanie wokół Kaleckiego w Warszawie ośrodka naukowego, który nazywano niekiedy "socjalistycznym Cambridge". Wniósł do niego swój dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny. Ten "złoty wiek" rozwoju przerwała antysemitka nagonka w 1968 roku. Łaski wyemigrował do Austrii, gdzie podjął pracę w Austriackim Instytucie Badania Koniunktury, później w Wiedeńskim Instytucie Międzynarodowych Studiów Ekonomicznych, którego w latach 1991-96 był dyrektorem naukowym. W 1971 roku otrzymał też profesurę na Uniwersytecie w Linzu, gdzie wykładał aż do przejścia na emeryturę w 1991 r.

Okres "po Kaleckim" to samodzielny rozwój krytycznych wątków teorii Kaleckiego w warunkach współczesnej, globalnej gospodarki oraz konsekwentne upowszechnianie i obrona teorii i praktyki interwencjonizmu gospodarczego na podstawie teorii efektywnego popytu. W swych przekonaniach okazał się najwierniejszym uczniem Kaleckiego. Przeciwwstawiał się odrywaniu zmian globalnego popytu od zmian globalnej podaży. Widział w tym źródło błędów transformacji - zwłaszcza niepotrzebnie głębokiej recesji w jej początkach. W styczniu 1990 r. przedstawił mi - jako kierownikowi Centralnego Urzędu Planowania - memoriał o skutkach naszej terapii szokowej. Memoriał ten rozesłałem moim kolegom ministrom, którzy kierowali resortami gospodarczymi oraz czołowym doradcom rządu Tadeusza Mazowieckiego, ale wagi jego opracowania wówczas nie doceniono; przeciwnie spotkało się ono z arogancką krytyką. Ledwie kilka kwartałów później wiele jego krytycznych uwag i wniosków okazało się niestety boleśnie trafnymi.

W swoich publikacjach tego okresu, a zwłaszcza w książce *Mity i rzeczywistość w polityce gospodarczej i w nauczaniu ekonomii* (2009) oraz w nowej, która wkrótce ukaże się nakładem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, wskazywał za Kaleckim i Keynesem, że w gospodarce rynkowej nie ma bynajmniej żadnego mechanizmu, który automatycznie zapewniałby równowagę

między zamierzonymi prywatnymi oszczędnościami i zamierzonymi prywatnymi inwestycjami. Stopy procentowe bynajmniej takiej równowagi nie zapewniają, głównie bowiem decydują o tym, w jak płynnej formie gospodarstwa domowe i firmy przetrzymują swoje oszczędności. Kiedy zaś zamierzone prywatne oszczędności wykazują trwałą tendencję do przewyższania prywatnych inwestycji (będących dzisiejszym efektem już wcześniej podjętych decyzji inwestycyjnych), w firmach odkładają się niesprzedane zapasy, wskutek czego następuje ograniczanie rozmiarów produkcji i zatrudnienia, a w ślad zatem i ograniczanie dalszych decyzji inwestycyjnych. Tak więc dostosowanie prywatnych oszczędności do prywatnych inwestycji dokonuje się przede wszystkim nie przez zmiany cen i stóp procentowych, ale przez zmiany rozmiarów produkcji i zatrudnienia. Wobec tego Łaski opowiadał się konsekwentnie za szerszym zakresem interwencji państwa w gospodarce dla zapewnienia trwałego pełnego zatrudnienia, także kosztem kontrolowanego wzrostu deficytu budżetowego i za bardziej umiarkowanym zróżnicowaniem dochodów osobistych.

Do ostatnich dni życia aktywny zawodowo, brał udział w seminariach, wygłaszał wykłady i przygotowywał – oparty na współczesnych nam rozwinięciach teorii Kaleckiego i Keynesa – podręcznik: *Wykłady z makroekonomii. Gospodarka kapitalistyczna bez bezrobocia*.

Od chwili, kiedy doszła do nas wiadomość o jego chorobie, wraz w Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, które jest wydawcą tej książki, spieszyliśmy się z jej drukiem, aby mógł zobaczyć dorobek ostatnich dwóch lat swojej pracy. Niestety nie zdążyliśmy. Podobnie jak nie zdążyliśmy z drukiem przygotowywanego pod jego i moją redakcją i opatrzonego naszą przedmową nowego wyboru prac Michała Kaleckiego. Obie książki ukazują się ledwie 2-3 tygodnie po jego zgonie. Miały być prezentem na jego 94 urodziny.

Kazimierz Łaski był człowiekiem ciosanym z jednego kamienia, twardych zasad, ale zarazem wyrozumiałym dla innych i wielkiego serca. Był człowiekiem głębokiej życiowej mądrości i niezawodnym przyjacielem.

Moje koleżanki i koledzy z Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN prosili mnie o pożegnanie Profesora Kazimierza Łaskiego. Pozostawał z nami do końca w żywym kontakcie, wielokrotnie gościł z wykładami. O pożegnanie Go prosiły także koleżanki i koledzy z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, gdzie też przyjeżdżał z wykładami, brał aktywny udział w seminariach naukowych i „Czwartkach u Ekonomistów” (w latach 1963-68 był Prezesem Oddziału Warszawskiego PTE). Podobnie o pożegnanie prosiło kierownictwo Instytutu Studiów Zaawansowanych w Warszawie i uczestnicy prowadzonych przez profesora i przeze mnie seminariów i wykładów), a także kierownictwo Szkoły Głównej Handlowej – macierzystej uczelni profesora Łaskiego do 1968 roku.

O pożegnanie Go prosiło wreszcie wiele koleżanek i kolegów, w tym jego dawnych studentów, współpracowników i znajomych – także z odległych czasów, jeszcze sprzed 1968 roku. Wiele z tych przyjaźni i znajomości przetrwało do dzisiaj.

Wszędzie jest i będzie ceniony i pamiętany nie tylko za swój wyjątkowy dorobek naukowy, zdolności przekonywania, ale w niemiejszym stopniu za wielką ludzką serdeczność i życzliwość.

Takim pozostanie w naszej pamięci.